Cena numeru mk. 15. | Nr. 86. | Środa 19 Kwietnia 1922 r. | Na G. Śląsku fen. 50. | Rok XIII.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.

Prenumerata wynosi z odnoszeniem miesięcznie

mk. 200.

Z przesyłką pocztową mk. 250 miesięcznie

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa. Sienkiewicza 6, Telefon 73. | Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. | Sosnowiec. Piłsudskiego 4, Telefon 64.

Możliwość rozbicia konferencji genueńskiej?

Sosnowiec, 19 kwietnia.

W Paryżu wzrasta nastrój nieprzychylny konferencji. Wzmagają się wpływy tych osobistości, które chcą zmusić rząd do wycofania się z konferencji. Na razie jednak nie ma jeszcze dostatecznych danych, by módz to uczynić. Rola Cziczerina nie podoba się ogólnie we Francji. „Actien Fraincaises" zaklina Poincarego, by wycofał delegację francuską z konferencji gen., choćby ze względu na ostatni zamach niemiecki w Gliwicach. Dziennik zapewnia, że krok taki powitałaby cała Europa z radością.

Konferencja delegatów małej ententy wykazała, że delegaci są niezadowoleni z dotychczasowego przebiegu konferencji.

Specjalni sprawozdawcy genueńscy dzienników berlińskich donoszą, że zanosi się na zaostrzenie stosunków między sowietami i Francją. Cziczerin oświadczył w wywiadzie, że Rosja nie pozwoli, by traktowano ją tak, jak traktowano Chiny na kongresie wersalskim.

Co zaś do Anglji i Włoch — państwa te zapatrują się na przebieg konferencji z wielkim spokojem. Konferencji zdaniem ich nie grozi w najbliższych dniach żadne niebezpieczeństwo.

Nawet sowiety, od których można oczekiwać najgorszych niespodzianek, gotowe są dyskutować nad twardymi warunkami ekspertów londyńskich. Wogóle daje się zauważyć, że wszystkie państwa chcą kontynuować rokowania, a żadne z nich nie chce brać odpowiedzialności za zerwanie konferencji.

W końcu nadmienić należy, iż odbyta ostatnio konferencja ministra Skirmunta z przedstawicielami małej ententy dała najlepsze wyniki, wykazując solidarność i zrozumienie wspólnej postawy, jaką należy zająć w sprawach rosyjskich, w sprawie reparacji postanowiono zająć stanowisko zgodne z interesami Francji.

Wreszcie, jak było do przewidzenia, w Genui zjawili się delegaci litewscy (Litwa kowieńska, jak wiadomo, nie została zaproszona na zjazd genueński. Przyp. redakcji), oraz nieistniejącego rządu ukraińskiego i rozpoczęli antypolską agitację śród delegatów państw, biorących udział w konferencji, a to drogą informacji, udzielanych przedstawicielom prasy, oraz licznych broszur i druków, rozsyłanych delegatom. Usiłować oni będą poruszyć na terenie międzynarodowym sprawę Wileńszczyzny i Galicji Wschodniej.

Delegacja polska postanowiła nie dopuścić do jakichkolwiek w tych kwestjach wystąpień i dyskusji. Sprawa ta była też już omawiana na konferencji pomiędzy ministrem Skirmuntem a włoskim ministrem spraw zagranicznych Schanzerem.

X.

Dokoła Genui.

Pan Lloyd George kokietuje bolszewików.

Genua, 18 kwietnia.

Lloyd George odbył wspólną konferencję z Cziczerinem. Krasinem i Litwinowem. Obrady trwały prawie cały dzień i odbyły się w willi Alberte, gdzie zamieszkuje Lloyd George.

Lloyd George zatrzymał następnie delegatów sowieckich na śniadaniu, aby umożliwić w dalszym ciągu obrady nad memorjałem londyńskich rzeczoznawców. Postawa delegatów bolszewickich jest wyraźnie opozycyjna i nie wiadomo, jak daleko będzie sięgała ich opozycja. Obrady nad sprawą rosyjską rozpoczną się we środę jeżeli do dnia tego delegacja rosyjska ostatecznie sformułuje swoje kontrpropozycje na memorjał londyński.

Spodziewać się można, że delegacja bolszewicka odrzuci warunki, przewidziane w memorjale londyńskich rzeczoznawców, co zresztą potwierdza Rakowski w wywiadzie z korespondentem „Petit Parisien".

Bezczelność Trockiego.

Paryż, 18 kwietnia.

„Excelsior" paryski przynosi rozmowę swego specjalnego korespondenta z Trockim. Dziennikarz francuski spytał Trockiego, co będzie. jeśli konferencja genueńska nie uda się.

— Ludzie za granicą wyobrażają sobie — odpowiedział Trocki — iż nasza sytuacja jest rozpaczliwa, podczas gdy w rzeczywistości wcale tak nie jest Jasnem jest, że przechodzimy ciężki kryzys ekonomiczny, ale dzięki duchowi poświęcenia i wytrzymałości, jaki nasz naród ożywia, przezwyciężymy wszelkie trudności i dojdziemy do dawnej pomyślności. (Pocóż ją było niszczyć?), z Genuą czy bez. Jeśli konferencja genueńska się nie uda, nasi delegaci wrócą poprostu do Moskwy.

Dziennikarz francuski zadał wówczas Trockiemu niespodziewane pytanie:

— Czy stosunki wasze z Anglją nie są doskonałe? Czy nie macie propozycji angielskiej, domagającej się za pewnem wynagrodzeniem eksterytorjalizacji znacznej przestrzeni przy stani piotrogrodzkiej, która stałaby się podstawą angielską?

— Jakto! — wykrzyknął Trocki. — Więc pan wie o tem? Jest to istotnie prawdą, sowiety studjują właśnie pewną kwestję, która bardzo może zainteresować Anglję i Rosję. Odpowiedzi jeszcze nie daliśmy.

Powracając do polityki francuskiej, Trocki zauważył iż sowiety dlatego mają tam tak licznych wrogów, że nie chcą uznać długów byłego rządu, ani gwarantować własności francuskiej w Rosji. W związku z tem Trocki przypomniał pewne zgromadzenie robotników rosyjskich, które się odbyło pod jego przewodnictwem — Z rezolucji wynikało zupełnie jasno, iż robotnicy nie uznają długów, jakie car zaciągnął dla ciemiężenia ludności. Jeśli chcecie rekompensaty, skonfiskujcie majątek rosyjski we Francji i rozdajcie go między robotników francuskich. Skwitujemy się.

Na końcu Trocki dodał, iż Rosja nikogo pierwsza nie zaatakuje.

Polska, Łotwa, Estonia i inne narody — rzekł — które z nami zerwały, prędzej czy później same wrócą na łono macierzy.

Niech pan przyjedzie za parę miesięcy, a zobaczy pan, że rosjanie mieli wytrwałość i odwagę wytrzymać aż do samego końca i że wygrywają już.

Istotnie — wytrzymują do samego końca, który nadchodzi Tego roku 33 miljony ludności rosyjskiej skazane są na śmierć głodową

Kronika polityczna.

(Z pism i depesz wczorajszych)

— Naczelnik państwa wyjedzie do Belgradu na uroczystość zaślubin króla Aleksandra z rumuńską księżniczką Marją. Wizyta naczelnika państwa w stolicy Jugosławji ma być wstępem do rokowań w sprawie umowy polsko-jugosłowiańskiej; odnośny traktat byłby oparty na tych samych zasadach, na jakich oparte są nasze traktaty z Rumunją i Czechosłowacją.

Wedle dodatkowych informacji, w podróży naczelnika państwa do Belgradu, którą poprzedzi jego wizyta w Bukareszcie, towarzyszyć będą przedstawiciele naszej dyplomacji.

— W poniedziałek Wielkanocny rozpoczęły się w Cieszynie polsko-czeskie narady w sprawie Jaworzyny, Spiża i Orawy. Konferencje potrwają dwa lub trzy dni, a bierze w nich udział jako znawca prof. poseł dr. A. Halban.

— Naczelnik państwa mianował p. Augusta Zaleskiego posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Rzeczypospolitej polskiej przy rządzie królewsko-włoskim.

— Skutkiem wyjazdu na ferje świąteczne zarówno p. ministra Kamieńskiego i p. wiceministra Dunikowskiego, kierownictwo ministerjum spraw wewnętrznych do 20 kwietnia objął dyrektor departamentu administracyjnego, p. Konstanty Lenc.

— Dr. Rathenau przedłożył prezydentowi Facta memorjał delegacji niemieckiej, zawierający w związku z programem konferencji genueńskiej propozycje finansowe. Memorjał w pierwszej części omawia obecne położenie gospodarcze Niemiec, w drugiej części ilustruje stan finansowy Niemiec, w trzeciej zaś wykazuje konieczność zorganizowania międzynarodowej pożyczki.

— Wysłana w odpowiedzi na memorjał kanclerza Wirtha nota komisji reparacyjnej, podtrzymuje wszystkie decyzje poprzednie i przypomina terminy spłat, które mają być dokonane do dnia 31 maja b. r. Nota oświadcza, że jeżeli nie zostaną przedsięwzięte odpowiednie środki, wprowadzające porządek w finansach Rzeszy niezbędnem będzie z dniem 31 maja b. r. wprowadzić sankcje.

— Prezydjum konferencji otrzymało w dniu wczorajszym memorjały polityczne antysowieckich rządów Gruzji, Ukrainy i Białejrusi.

Poważne zagadnienie w hutnictwie polskim.

Sosnowiec, 19 kwietnia.

W ministerjum przemysłu i handlu na porządku dziennym jest bardzo aktualna sprawa uregulowania stosunków mię-

dzy hutnictwem polskiej części Górnego Śląska a hutnictwem innych dzielnic Rzeczypospolitej

Chodzi mianowicie o ustalenie prawa w zaopatrywaniu się w szmelc. Huty górnośląskie, które dotąd zaopatrywały się w szmelc w Niemczech, chcą obecnie mieć możność zakupywania tego szmelcu w Polsce narówni z hutami rdzennie polskimi. Dane statystyczne konstatują, że Polska nie wywoziła dotąd szmelcu, którego ilość cała była zawsze dotąd spożywana przez huty rodzime.

Huty polskie więc nie chcą dopuścić do współudziału w zakupie i rozdziale szmelcu polskiego. Wobec tego hutnicy polscy postanowili stworzyć syndykat dla zakupu i rozdziału szmelcu w Rzeczypospolitej. Do syndykatu tego nie przystąpiła Huta Bankowa

Obecnie całe zagadnienie w dużym stopniu zaciążyło na przebiegu konferencji polsko górnośląskiej w Genewie Hutnicy polskiej części Górnego Śląska żądają bowiem wskazania im nowych źródeł, gdzie mogliby się zaopatrywać w szmelc. Niemcy bowiem nie chcą dopuścić do wywozu zagranicę tego ważnego surowca dla produkcji hutniczej.

Likwidacja własności niemieckiej na Górnym Śląsku.

W sprawie likwidacji majątków niemieckich na Górnym Śląsku został zawarty następujący układ polubowny:

Natychmiastowej likwidacji mogą ulegać majątki ziemskie ponad 100 hektarów. Są wolne od likwidacji tylko te majątki obywateli niemieckich, którym decyzja ambasadorów przyznała prawo zamieszkiwania na Górnym Śląsku. Lasy likwidacji nie ulegają, chyba tylko wtedy jeśli majątek rolny bez lasu istnieć by nie mógł. Do końca 1924 roku rząd polski zawiadomi właścicieli o zamierzonej likwidacji

Zakłady przemysłowe, kopalnie oraz pokłady, zaliczone do kategorji wielkiego przemysłu podlegają likwidacji dopiero po latach piętnastu Likwidacja powinna być wykonana w ciągu czterech lat od chwili zawiadomienia właścicieli przez rząd polski o likwidacji Zawiadomień rząd polski dokona pomiędzy 1 lipca 1937 a 1 lipca 1939 roku.

Nasze sprawy.

Spółdzielczość kredytowa.

Dąbrowa 18 kwietnia

W dniu 11-ym kwietnia r. b. odbyło się w Dąbrowie Górniczej przy udziale kilkunastu osób doroczne zebranie ogólne członków dąbrowskiego Tow. wzajemnego kredytu. Załatwiono cały szereg potrzebnych formalności, a więc przyjęto do wiadomości sprawozdanie zarządu i rady Tow. oraz komisji rewizyjnej, odczytano sprawozdanie z rewizji, dokonanej przez delegata związku spółek kredytowych, zatwierdzono budżet na r. 1922-gi, po dyskusji zatwierdzono podział zysków za r. 1921 według propozycji rady tow., przyjęto nowy statut wzorowy według nowoobowiązującej u nas ustawy o spółdzielniach, wreszcie dokonano wyborów nowych członków rady i zarządu.

Stwierdzić należy z całym uznaniem, że czasy szczególnie ciężkie dla spółdzielczości kredytowej dąbrowskie Tow. wzajemnego kredytu przetrwało zwycięsko Jest to bezwarunkowo zasługa ludzi, stojących na czele tej instytucji społecznej, ludzi cieszących się całkowicie zasłużonym zaufaniem

A czasy istotnie były i są jeszcze ciężkie.

Warunki obecne wymagają od kierownictwa spółdzielnią nietylko sumienności i dokładności, ale zarazem i wielkiej roztropności. Temu jedynie zawdzięczać może spółdzielnia kredytowa dąbrowska utrzymanie się przy życiu, że kierownictwo potrafiło orjentować się w sytuacji, wynajdywać potrzebne środki obrotowe, przeprowadzać wszelkie operacje bankowe, w udzielaniu kredytu zachowywać niezbędną ostrożność ze względu na interesy towarzystwa. Ta właśnie sprawa udzielania kredytu jest szczególnie ważna, gdyż zarządy wielu instytucji bankowych częstokroć tak dalece stosują przesadną ostrożność iż prawie uniemożliwiają korzystanie z kredytu, odstręczają swych klijentów, stają się stopniowo instytucjami ciężkimi, martwymi.

W związku ze sprawą wyżej poruszoną nasuwa mi się szereg myśli o zadaniach i rozwoju spółdzielczości kredytowej, która obecnie w kraju naszym znajduje się, można rzec, w fazie zanikania.

Czemu tak się dzieje?

Przed wielką wojną światową obserwowaliśmy u nas zjawisko powstawania coraz to nowych spółdzielni kredytowych. Może powstało ich wtedy więcej, niż istotnie było potrzeba, jednakowoż w ówczesnych warunkach względnej równowagi gospodarczej i stałości wartości pieniądza spółdzielnia mogła łatwo pokrywać koszta swojego utrzymania z różnicy procentów, wypłacanych od lokat oraz procentów, pobieranych od udzielonych pożyczek. Wówczas spółdzielnie kredytowe, zwłaszcza prowincjonalne małomiasteczkowe miały ważne zadania do spełniania i spełniały je naogół z wielkim pożytkiem dla społeczeństwa. Pierwsze zadanie — było pobudzanie i zachęcanie ludzi do oszczędzania i do składania drobnych oszczędności w kasach spółdzielczych Drugim, niemniej ważnym zadaniem kas spółdzielczych było udzielanie swym członkom dogodnego i taniego kredytu, przez co liczne rzesze włościan, mieszczan, drobnych kupców i rzemieślników wyzwoliły się z zależności od lichwiarzy.

Przed wojną były spółdzielnie kredytowe instytucjami nader pożytecznymi, prowadziły działalność ożywioną, w okolicach zamożniejszych były zbiornikami wolnej gotowizny, której nadmiar przelewały za pośrednictwem swego banku tow. spółdzielczych do tych kas spółdzielczych, które udzielały pomocy kredytowej swym członkom na cele mniej lub więcej produkcyjne.

Wojna i ogłoszone moratorjum zahamowały działalność kas spółdzielczych niemal całkowicie. To też większość spółdzielni kredytowych zlikwidowała swą działalność Niektóre z kas spółdzielczych zostały zamienione na spółki akcyjne w czasie stopniowego ożywiania się ruchu pieniężno kredytowego, inne zostały zamienione na filje wielkich banków akcyjnych, niektóre jednakowoż kryzys przetrzymały, prowadzą w dalszym ciągu swoją działalność i twierdzą uporczywie, że z punktu widzenia społecznego nie jest rzeczą obojętną, czy pewna liczba funkcji ekonomicznych przy obrocie pieniężnym będzie wykonywana przez bank akcyjny czy też przez spółdzielnię kredytową.

W istocie jest zasadnicza różnica pomiędzy tymi formami bankowości.

Bank akcyjny działa jedynie i wyłącznie dla zysku w celu zapewnienia możliwie najwyższej dywidendy swym akcjonarjuszom, gdy spółdzielnia działa dla wygody swych członków i ma na celu ustrzeżenie ich przed opłacaniem na rzecz obcej instytucji zbyt wysokiego haraczu.

Z przykrością stwierdzić należy, iż w obecnych czasach spółdzielnie z konieczności zmuszone są do pobierania stosunkowo wysokich opłat i procentów od swych członków na pokrycie swych kosztów handlowych. Stwierdzić również należy, że spółdzielnie, mimo woli i wbrew swym intencjom i założeniom stały się pośrednio powodem wzbogacenia się jednej kategorji swych klijentów t.j. dłużników kosztem drugiej kategorji t. j. tych, którzy przed wojną złożyli swe mniejsze lub większe kapitały na lokatach w kasach spółdzielczych, a w czasie wojny i po wojnie otrzymali zwrot nominalnych swych sum w walucie znacznie zdeprecjonowanej. Stwierdzić dalej należy, że spółdzielnie walczą obecnie z brakiem środków obrotowych, gdyż główne źródło dawniejsze: lokaty—prawie wcale kas spółdzielczych nie zasilają.

Obserwujemy zatym zjawisko ekonomiczne następujące: tam, gdzie spółdzielnia kredytowa została powołana do życia nie z prawdziwej potrzeby, tam, gdzie ruch przemysłowo-handlowy nie jest dość ożywiony, tam wreszcie, gdzie brak jest ludzi, którzy spółdzielnię sprawnie i uczciwie prowadzić potrafią — tam spółdzielczość kredytowa (czasowo) zamarła. Natomiast te spółdzielnie, które nawet w tak ciężkich warunkach utrzymały się przy życiu, należą z pewnością do najlepszych. Przechodzą one poważną chorobę i stan ten chorobliwy będzie trwał aż do czasu uzdrowotnienia naszej waluty. Z zagadnieniem waluty wiąże się bezpośrednio przyszłość spółdzielczości kredytowej, a zarazem cały szereg zagadnień pierwszorzędnych i cała nasza przyszłość gospodarcza a może i polityczna.

Bolesław Iwański.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

19	Dziś Tymona.
środa	Jutro Sulpicjusza
	Wsch. słońca 5 g. 56
	Zach. „ 7 g. 20

Miljonówka. W ubiegłą sobotę wylosowano numer 4589735.

Wzrost popytu na miljonówki. Jak się dowiadujemy w związku ze wzmagającym się popytem na pożyczkę premjową t. zw. popularnie „miljonówki" cena jej wzrosła o-

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

115.

Nagle dał się słyszeć odgłos kroków, jakoby kilku osób od strony salonu, przytykającego do gabinetu pracy przemysłowca i Łucja z Jerzym Darier i Lucjanem Labroue, oraz sędzia śledczy wraz z naczelnikiem policji i agentami prowadzącymi Owidjusza Soliveau we drzwiach się ukazali.

— Matko!.. ach moja matko! —wołało dziewczę, rzucając się w objęcia Joanny.

Naczelnik policji, przystąpiwszy do byłego nadzorcy z Alfortville, położył mu rękę na ramieniu, mówiąc:

— W imieniu prawa, aresztuję cię, Jakóbie Garaud!

— Ha! cóż mój stary? — wyrzekł Soliveau zwykłym, cynicznym swym tonem. — Trzeba się z losem pogodzić.. niema rady! Zbyt długo szczęście ci służyło.. odwet nastąpić musiał!

— Joanno Fortier!—rzekł sędzia śledczy do roznosicielki — jestem upoważniony przez prokuratora rzeczypospolitej do udzielenia ci tymczasowej wolności, zanim zupełna wygłoszoną zostanie. Oddaj mi papier, który ci doręczyła córka tego człowieka I ciebie proszę, panie Castel o złożenie w me ręce aktu zejścia Pawła Harmant, oraz listu, pisanego w 1861 ym roku do Joanny Fortier przez Jakóba Garaud.

Artysta pośpieszył zadośćuczynić żądaniu

— Wyrok, wygłaszający dla pani uniewinnienie, wkrótce wydanym zostanie — rzekł sędzia, zwracając się do Joanny.

— Dzięki! och.. pani! dzięki! —wołała biedna kobieta — jam tyle wycierpiała!

— A oto... — dodał Edmund Castel, prowadząc ku niej Jerzego—oto adwokat, który bronić cię będzie nietylko całą potęgą swego talentu, lecz razem i serca!

Joanna z radością zbliżyła się, podając mu rękę

— Uściśnijże bracie tę naszą matkę nieszczęśliwą — rzekła Łucja do Jerzego. — We dwoje ją teraz kochać będziemy!

— On twoim bratem.. on?— wyjąkała Joanna.—Och! synu.. drogi mój synu!

I przytuliła do serca młodziana, rzucającego się w jej objęcia.

Zawiele jednak było radości dla tej nieszczęśliwej kobiety po tylu latach cierpienia Zamęt ją ogarnął i padła w omdleniu na ręce swych dzieci Gdy odzyskała przytomność, Lucjan klęczał u jej nóg obok Łucji; on ją także nazywał swą matką.

W pół godziny później, skoro agenci uprowadzili Jakóba Garaud wraz z Owidjuszem, znaleziono Marję, leżącą na łóżku, umarłą Jej ręka zlodowaciała tuliła do ust chustkę zakrwawioną w ostatniej godzinie zgonu Obok niej na stoliku leżał list zaadresowany do Joanny Fortier, z tymi słowy:

„Łucjo! uczyniłam ci wiele złego... Przebacz.. jam Lucjana tak kochała! Nie odmawiaj mi swego przebaczenia i módl się za mną! Zostałaś dostatecznie pomszczoną! -

Marja."

W trzy miesiące po owym dniu strasznym Jakób Garaud wraz z Owidjuszem Soliveau skazani zostali na dożywotnie ciężkie roboty. Wyrok ten co do Jakóba Garaud spełnionym być nie mógł. Ow zbrodniarz, który jedyne tylko uczucie ludzkie, rozwiniętą do szczytu miłość ojcowską, posiadał w swym sercu, nie zdołał przeżyć śmierci swej córki i powiesił się w więzieniu.

Rok czasu upłynął zanim ogłoszono wyrok uniewinniający Joannę. Nazajutrz po wydaniu tego wyroku Lucjan Labroue zaślubił Łucję i wraz z nią oraz jej matką objął w posiadanie fabrykę, odbudowaną na gruntach w Alfortville, gdzie niegdyś wznosiła się fabryka jego ojca, Juljana Labroue.

Obowiązek kasjera powierzył Raulowi Duchemin, którego ciężka przeszłość uczyniła najuczciwszym człowiekiem

Potrzebujemyż dodawać, że młodzi małżonkowie, kochając się wzajem, są najszczęśliwszymi?

Joanna Fortier, niegdyś roznosicielka chleba, żyjąc obecnie w dostatkach, jest szczęśliwą zarówno szczęściem swych dzieci.

— Wycierpiałam wiele... — powiada ona —lecz teraz Stwórca wszystko mi to wynagrodził. Ach! Bóg jest nieskończenie dobrym!

Jerzy Fortier został sławnym adwokatem. niezadługo obrany zostanie deputowanym, a następnie, kto wie. może i ministrem?

Amanda znalazła wielbiciela, który kupił dla niej zakład modniarski pani Augusty i ma ją wkrótce zaślubić.

Ow głupiec jest wdowcem, który unieszczęśliwił pierwszą swą żonę

Istnieje nad ludźmi sprawiedliwość Boża!...

KONIEC.



becnie o 50 proc. w stosunku do ceny nominalnej.

Tak np. na rynku płacono w ostatnim tygodniu za nią 1500 marek, a mimo to zaofiarowanie było dość skąpe.

Zjazd kobiet katolickich. Zjazd kobiet katolickich odbędzie się w Rzymie dnia 18 maja i potrwa do 22 maja.

Państwowa rada kolejowa. „Monitor Polski" nr. 81 ogłasza rozporządzenie ministra kolei o składzie państwowej rady kolejowej przy ministerstwie. W radzie tej województwo nasze reprezentują: z grupy przedstawicieli organizacji gospodarczo społecznych Kociatkiewicz Tomasz, zastępca Srokowski Kazimierz, członkowie rady zjazdu przemysłowców górniczych w Dąbrowie, z grupy przedstawicieli powiatowych ciał samorządowych województwa inż. Karczewski Jan ze Starachowic i Edmund Massalski red. „Gaz. Kiel.", z grupy przedstawicieli dyrekcyjnych rad kolejowych Arkuszewski Marjan z Radomia.

Dekoracja naczelnika państwa. W ubiegłym tygodniu delegacja b. powstańców górnośląskich z ob. Zgrzebniokiem, Laskowskim i Kornkiem na czele, wręczyła naczelnikowi państwa w Belwederze górnośląską wstęgę waleczności I klasy wraz z artystycznie wykonanym dyplomem.

Audjencja, która trwała blisko pół godziny, miała nader serdeczny przebieg. Naczelnik państwa wypytywał się szczegółowo o losy rodzin powstańczych i informował się o nastroju polskiej ludności na G. Śląsku Audjencja zakończyła się bankietem na cześć delegacji.

Ze sportu. Pierwszy międzymiastowy mecz w Warszawie odbył się w drugie święto Wielkiej nocy w parku Agrykola. Grały reprezentacje Warszawy i Łodzi. Rezultat gry, która ściągnęła olbrzymie tłumy publiczności, zakończył się klęską Łodzi w stosunku 1 : 7.

Z ubiegłych świąt. Święto Zmartwychwstania było zarazem narodzinami wiosny.

Przyszła ona nagle, niespodzianie i z rozpędem 18 stopni Resumura w słońcu. Czuby drzew osypały się delikatnym puchem zieleni, a okoliczne pola ozłociły się morzem jaskrów. I ludzie odrodzili się, przynajmniej na zewnątrz...

Nagromadzone pieczołowicie stosy kiełbas, szynek, jaj i bab wielkanocnych znikały pracowicie i gruntownie w bezdniach sarmackich żołądków, zakrapiane uczciwie wszelkimi odmianami alkoholu.

Tłumy wystrojonych, odmłodzonych i radosnych spacerowiczów przewalały się do późnej nocy po ulicach.

Wszystkie miejsca rozrywkowe cieszyły się liczną frekwencją świętującej publiczności.

Słowem, święta ubiegły w najlepszym nastroju.

Z kinematografów. Burzę szczerej, rzeźwiącej wesołości wywołuje prześliczna, ekscentryczna Mabel Normand w nieprawdopodobnie pocieszenej, a z wdziękiem i humorem granej farsie „Dziewica 130 funtowa" (The Slim Princess). Nowość tę, która wyszła z amerykańskiej wytwórni „Goldwyn Pictures C." wyświetla kino Zacisze. Dowcip i fantazję uroczej Mabel Normand porównać można do srebrzystej, szumiącej kaskady śmiechu, pod którą powinni corychlej podstawić sfałdowane, stroskane, obolałe, skrzywione, znudzone, żółkłe i zwiędłe oblicza niezliczeni nasi śledziennicy.

Baczność, dowborczycy! Czwarty zjazd dowborczyków na walnem zebraniu d. 12 marca b. r. między innymi uchwalił: Założyć na zasadzie legalnie zatwierdzonej ustawy sto warzyszenie zdemobilizowanych wojskowych b. I Korpusu Polskiego (Dowbora Muśnickiego) w celach samopomocy ekonomicznej, krzewienia cnót obywatelskich, podtrzymywania idei narodowych, oraz świadczeń społecznych, sportowego i naukowego wyszkolenia.

Na podstawie protokułu posiedzenia komitetu zrzeszenio wego z d. 13 marca b. r. pismem z d. 5 kwietnia b. r. L. P. 3 z niej podpisany upoważniony został do przeprowadzenia dokładnej rejestracji zdemobilizowanych dowborczyków na terenie całego Zagłębia Dąbrowskiego.

Wobec powyższego, upraszam się wszystkich bez wyjątku b. wojskowych b. I Korpusu Dowbora Muśnickiego o udzielenie wyczerpujących danych pod niżej wskazanym adresem

Bliższych informacji na życzenie mogę udzielić osobiście lub piśmiennie na każde żądanie. Sprawa jest bardzo pilna.

Czołem H. Żernicki.
Będzin Kościuszki 56.

Inne pisma uprasza się o łaskawy przedruk

Sąd doraźny. Dziś odbędzie się w Sosnowcu sąd doraźny nad bandytami: Kozłem, Piwowarczykiem i Zgajewskim, oskarżonymi o szereg napadów rabunkowych.

Nieszczęśliwy wypadek. Monter Huty Bankowej, Józef Kwiatoński, lat 39, przenosząc opornik elektryczny spadł z dźwigu napowietrznego, odnosząc obrażenia całego ciała.

Kwiatońskiego odwieziono do szpitala św. Barbary.

Chłopi się biją. Zamieszkali w Rokitnie szlacheckiem Michał Upława, brat i Roman Jurczyk, szwagier z powodu zatargów majątkowych pobili okrutnie Kazimierza Upławę. Pobity otrzymał kilka ran ciężkich w głowę i kilkanaście na całym ciele Do pomocy lekarskiej musiał wezwać dwuch lekarzy. Obecnie leży obłożnie chory Sprawę skierowano na drogę sądową.

Zagadkowe morderstwo. W związku z notatką naszą p t. „Tajemnicze morderstwo" dowiadujemy się, że na skutek zarządzenia kom. Stupnickiego, dokonano rewizji w mieszkaniu Arona Rusinka, zięcia zamordowanych Cymblerów, zamieszkałego w tym domu co i oni. Przy rewizji znaleziono u Rusinka dwa zakrwawione bank noty tysiącmarkowe, z posiadania których Rusinek nie mógł się wytłumaczyć Wskutek tego, Rusinek jest ciężko poszlakowany o dokonanie tej zbrodni. Jest on obecnie aresztowany. Do winy przyznać się jednak nie chce. Sprawę tę prowadzi obecnie sędzia śledczy.

Będziński Sherlok Holmes. Nawet i Będzin posiada swych geniuszy, godnych uwiecznienia. Geniuszem tym jest mały człowieczek o krzywych nóżkach, figura na stanowisku, bo aż „osobisty sekretarz". Jegomość ten posiada widocznie niebotycznej długości solitera, bo je za trzech, a pije za sześciu, naturalnie za cudze pieniądze Ale większe zdolności posiada w podsłuchiwaniu pod drzwiami szefa „poufnych" rozmów i w rozpowiadaniu tychże przy kieliszku. Nadstawia ucha i wciska się wszędzie, a następnie donosi o zasłyszanych rzeczach. Główne zaś jest specjalistą w podsłuchiwaniu telefonicznych rozmów, w tak zwanym „obstawianiu" telefonu, w czym bogdanka jego jest mu pomocną. Szkoda, że taki człowiek marnuje swe zdolności w zapadłym Będzinie.

Z teatru.

(Komunikat teatralny).

Dziś przedstawienia niema.

Jutro w czwartek „Zaczarowane koło"

W piątek satyra operetkowa Straussa „Bohaterowie".

Dziś w Dąbrowie „Dziewczę z Holandji"

Dziś w Zawierciu „Na łeb na szyję".

Strzemieszyce w piątek „Na łeb na szyję".

Dwa przedstawienia w Olkuszu dane będą w nadchodzącą sobotę i niedzielę w Sali Domu Robotnika przez zespół teatru Czarneckiego.

Świąteczne zakupy.

Kończyłem właśnie liczenie długich kolumn cyfr, gdy wszedł szef biura ze słowami na ustach:

— No ciesz się pan; dostaliśmy zaliczkę świąteczną.

Jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej —odmłodniałem, zapytując niecierpliwie:

— A ile na mnie przypada?

— Jedenaście tysięcy dwie ście siedemdziesiąt pięć marek trzynaście fenigów, rzekł uroczystym tonem mój kierownik.

— Jedenaście tysięcy.. jedenaście.. jedenaście... szeptałem napół do siebie zachwycony, odbierając równocześnie wręczane mi pieniądze.

Wcisnąłem je szybko do kieszeni, chwyciłem kapelusz i już biegnę lotem strzały po schodach. Wtym..

— Panie, proszę jeszcze podpisać! krzyknął z góry pan szef.

Zakląłem cicho i zawróciłem. Podano mi grubą księgę, na której wypisałem kilka gzygzaków

Zdążyłem już nieco ochłonąć, i choć dość szybko, pożegnałem się jednak z kolegami biurowymi.

Wpadłem do domu, jak bomba, i zacząłem całować z radości moją żonę, która nie przyzwyczajona do tak nagłych ataków miłosnych, omal się nie przewróciła.

— Co się stało? Co?—pytała biedaczka.

— Jedenaście tysięcy, wyobraź sobie, jede...

— Co, dostałeś zaliczkę świąteczną? Ile? Jedenaście tysięcy?

— Tak jest. właśnie przed kilkoma chwilami wręczył mi ją szef Oto pieniądze. I podałem jej zmięte banknoty...

— Och! jakto dobrze, mój kochany Miciu — mówiła ucieszona—będziemy mieć szynkę... jaja... musztardę... wszystko... wszystko.

Zjedliśmy szybko obiad i ruszyliśmy po zakupy.

Wracamy!

Zapełniona była torebka żony, zapełnione były wszystkie moje kieszenie. Tylko szynka zajęła zaszczytne dla niej miejsce teczki, a jaja niosłem ostrożnie w rękach po cztery w każdej, to też nie mogłem się kłaniać, ani odkłaniać moim znajomym. Zresztą wszyscy przechodnie grozili mi wytrąceniem z rąk, niedoszłych płodów kury na trotuar...

I tak obładowani doszliśmy do drzwi naszego mieszkania. Chcąc być dżentelmenem względem mojej najdroższej, szybkim ruchem otwieram jej drzwi, tymczasem... jaja bęc na podłogę! Na straszny ten widok, żona dostaje spazmów i zemdlona pada na ziemie

Usadowiłem ją szybko na kanapie, a sam, zapominając narazie o drogocennych zakupach, biegnę po lekarza, mieszkającego naprzeciwko.

Lekarz skonstatował silne atak serca i zapisał receptę, upomniał się przytym o honorarjum.

Poprosiłem go grzecznie aby chwileczkę poczekał, a sam wziąłem szynkę, aby „odstąpić" ją koledze biurowemu, co też zrobiłem. Kolega bez namysłu ją kupił.

Za otrzymane pieniądze zapłaciłem lekarzowi honorarjum, kupiłem dla żony... lekarstwo, a sobie buteleczkę, aby zalać robaka..

M. W. Zdz—cki.

Sosnowiec, dnia 15 kwietnia 1922 r.

TELEGRAMY.

(Warszawska Agencja Prasowa).

Moskwa, 18 kwietnia. Sownarkom zezwolił bankowi państwa przyjmowanie przekazów zagranicę i odwrotnie w kwotach bez ograniczenia w każdej walucie, złocie i srebrze.

Berlin, 18 kwietnia. Poseł Angory w Moskwie Ali Fuad pasza oświadczył, że wskutek niezaproszenia Turcji na konferencję genueńską, obronę interesow Turcji podejmie Rosja sowiecka.

Praga, 18 kwietnia. Rząd bułgarski zdecydował wysiedlić z Bułgarji wszystkich wranglowców ze sztabami na czele. Powodem jest konflikt między rządem bułgarskim, a przedstawicielami Wrangla, którzy bez wiedzy władz bułgarskich tworzyli sądy i rozstrzeliwali obywateli rosyjskich. W ciągu marca było rozstrzelanych 62 osoby.

Ostatnie wiadomości.

(Przez telefon z Warszawy)

— Ogromne wrażenie wywołał w Genui fakt zawarcia układu pomiędzy Rosją a Niemcami.

Traktat ten został podpisany w Rapallo, w pierwszy dzień świąt i był dla mocarstw sprzymierzonych dużą niespodzianką.

Przedstawiciele pięciu mocarstw zapraszających zebrali się wczoraj na konferencję, na której postanowiono wyłonić specjalną komisję rzeczoznawców dla określenia, czy traktat ten jest w zgodzie z zobowiązaniami Niemiec, wypływającymi z traktatu wersalskiego. Oburzenie wśród przedstawicieli ententy na Niemcy i Rosję z powodu zawarcia poza ich plecami traktatu, jest ogromne.

Delegacja francuska oświadczyła, że nie będzie brać udziału w żadnym posiedzeniu z udziałem Niemiec i Rosji.

— Podpisany w niedzielę w Rapallo traktat niemiecko rosyjski składa się z 6 artykułów

Artykuł pierwszy powiada, że obie strony wzajemnie zrzekają się zwrotu kosztów i szkód wojennych.

W artykule drugim Niemcy zrzekają się pretensji obywateli niemieckich z powodu ustaw i zarządzeń republiki sowieckiej z warunkiem, że sowiety nie zaspokoją takichże pretensji państw przeciwnych.

Artykuł trzeci orzeka, że stosunki dyplomatyczne i konsularne zostają wznowione natychmiast

Artykuł czwarty przyznaje obu państwom zasady największego uprzywilejowania w stosunkach handlowych, w artyk. piątym Rosja i Niemcy przyrzekają sobie przyjaźń, życzliwość w kwestjach gospodarczych.

Art. szósty głosi że traktat wchodzi w życie z dniem ratyfikacji. Traktat podpisali Cziczerin i Rathenau.

— Do konferencji pięciu mocarstw zapraszających w sprawie sytuacji wytworzonej przez traktat niem ros. zostali zaproszeni przedstawiciele Polski i małej ententy.

— Do Wilna przybył na czas świąt naczelnik państwa z małżonką.

Dziś z rana przybył premjer Ponikowski, o godz. 10 rano odbył się uroczysty akt przejęcia władzy ziemi wileńskiej przez Rzeczpospolitę polską

— Na tle sprawy uposażenia oficerów doszło do zatargu pomiędzy min Michalskim a Sosnkowskim. W czasie świąt sytuacja była o tyle naprężona, że groziła dymisją min. Sosnkowskiego. Wznowione układy doprowadziły do tego, że wojskowi otrzymują ten sam dodatek drożyźniany, co cywilni funkcjonarjusze państwowi.

Giełda urzędowa.

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano

Dolary — 3850.
Franki — 357.
Funty szterlingi — 17200
Marki niem. — 13.70
Korony austrjackie — 0.51.
Korony czeskie — 75.5

Rzadka okazja kupna do 1 Maja.

Z powodu przeniesienia biur do innego lokalu okazyjnie wyprzedajemy:

ample, żyrandole, lampy wiszące i stojące.

L. BARTNIK i K. JASKÓLSKI Dąbrowa Górnicza.

Rzadka okazja kupna do 1 Maja.

Zakład kuśnierski J. FAJNLICHT **Będzin,**

UL. NADRZECZNA 17, (dom p. Dziedzica obok ogrodu Zaleskiego) poleca bogaty wybór najmodniejszych futer. oraz wykonywa wszelkie obstalunki kuśnierskie gustownie, elegancko i solidnie.

PO BARDZO PRZYSTĘPNYCH CENACH.

UWAGA: Wyprawia różne skóry we własnej garbarni.

Pierwszorzędna fabryka mydła

I. Cwejgenhaft

Sosnowiec, Targowa 7-a

zawiadamia iż sprzedaje się mydło pierwszego gatunku, zawierające od 63 do 67 procent tłuszczu.

∴ ∴ ∴ Najmniejsza ilość sprzedaży 25 funtów. ∴ ∴ ∴

Przekonanie—najlepsza rada!

KARMELKI 260 mk. funt.

CZEKOLADY różnych gatunków, KAKAO, KARMELKI, IRYSY, CHAŁWY, WAFLE, MARMELADY, HERBATNIKI oraz MIESZANKĘ pierwszorzędnych fabryk warszawskich sprzedaje po cenach zniżonych hurtowo i detalicznie.

I. Micmacher

Będzin, ul. Małachowskiego № 1.

KARMELKI 260 mk. funt.

Dla kupców ceny ulgowe.

Ważne dla P. P. Meblarzy!

60 sypialni jasnych wykwintnych polerowanych

rozsprzedam hurtowo i detalicznie. cena bezkonkurencyjna proszę sprawdzić Warszawa, Plac Trzech Krzyży 13 róg Żórawiej, Magazyn Mebli. 1-5

FABRYKA KAPELUSZY w BĘDZINIE

Wszystkie panie Zagłębia wiedzą o tem, że najskrupulatniej i najsumienniej wykonywa zamówienia pierwszorzędna i najstarsza w Zagłębiu fabryka kapeluszy

H. Kisner w Będzinie ul. Kołłątaja № 27,

która przyjmuje wszelkiego rodzaju kapelusze damskie i męskie dla przefasonowania i farbowania według najnowszych paryskich fasonów.

UWAGA: Dla wygody Szan. Klijenteli otwarty został przy mojej fabryce kapeluszy specjalny magazyn, obficie zaopatrzony w zagraniczne nowe damskie i męskie kapelusze i czapki, damskie i dziecinne odpowiednio garnirowane, i wszelkie ręczne roboty kapeluszy jedwabnych, które są do nabycia o 50 proc. taniej niż gdzieindziej.

Za garnirowanie każdego przefasonowanego —kapelusza nie pobiera się osobnej zapłaty.—

Materjał na ubranie męskie lub kostjum damski za 4800 Mk.

Pomimo podrożenia towaru mam możność wysyłać każdemu, kto przyśle mi swój adres, trzy metry najnowszego eleganckiego materjału ubraniowego we wszystkich kolorach (gładkich)

Na całe ubranie męskie lub kostjum damski za 4800 Mk.

Materje ubraniowe w najnowsze drobniutkie krateczki wszystkich kolorów i odcieni, również w kolorze „melange“ (wiosenny) w lepszym gatunku

za 3 metry na całe ubranie męskie lub kostjum damski za 6900 Mk.

Gatunek C za 3 metry 7800 Mk.

Materjał ubraniowy **„Floryda I”** na wiosenne lub letnie ubrania i kostjumy w najmodniejszych kolorach (jasnych i ciemnych) gładkich lub w krateczki **za 3 metry 8600 Mk.**

„Floryda II“ w lepszym gatunku **za 3 metry 10.300 Mk.**

„Floryda III“ w najlepszym gatunku **za 3 metry 11 900 Mk.**

Podszewki i dodatki do ubrań.

Do każdego odcinka na ubranie dodaje, na żądanie zamawiającego,

pełny komplet podszewki

pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów, kieszeni itd. (oprócz guzików za 2600 Mk. Taki sam komplet w lepszym gatunku za 3 400 Mkp., kolor podszewki dobiera się stosownie do koloru materjału.

TOWAR PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.

Sztuczki na damskie bluzki (półwełniane) we wszystkich kolorach **1150 Mk. i 1375 Mk.**

Chustki duże rozmiar 160×168 cm. w najmodniejsze kraty i pasy jasne i ciemne **1500 Mk.** sztuka. Gatunek II **2100 Mk.**, półwełniane po **4300 Mk.**

Chustki duże bajowe ciemne po **3700 Mk.**, wełniane po **5890 i 7800 Mk.**

Sztuczki na spodnie 115 cm. gładkie **1800 Mk.,** w krateczki **2500 Mk.,** czyste wełniane **5800 i 7800 Mk.**

Płócienka kolorowe na koszule Słowackiego, fartuchy, ubranka dziecinne itd. **575 Mk.** za m.

Sztuczki na damskie spódnice w najmodn. kraty i pasy lub bez takowych po **2700 Mk.**

NA PALTA DEMISEZONOWE.

Materjał „DEMI“ na palta męskie wiosenne lub jesienne w najmodniejsze kolory jasne lub ciemniejsze (oprócz czarnego) kraty po lewej stronie (bez podszewki). Praktyczne i niezbędne dla każdego, który pragnie zaopatrzyć się w eleganckie palto demisezonowe. Cena za 1 metr **6500 Mk.,** gatunek II **7500 Mk.,** gatunek III **8700 Mk.**

Wysyła się bez zadatku przez pocztę za zaliczeniem. Przesyłka i opakowanie na rachunek kupującego.

Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący niczem nie ryzykuje, gdyż, jeśli towar się nie podoba, to w przeciągu 14 dni od otrzymania towaru, takowy odbieram z powrotem i zwracam pieniądze. Zamówienia adresować:

SKŁAD FABRYCZNY M. BERNSZTEJN, WARSZAWA, DZIELNA 25.

Otrzymałem niezliczoną ilość listów dziękczynnych od moich klijentów. Niektóre z nich niżej przytaczam:

1. Szan. Panie! Za towar otrzymany składam staropolskie „Bóg zapłać“ i nadmieniam, że jestem w zupełności zadowolony. Wincenty Sułek, Jędrzejów, z. Kielecka, ul. Klasztorna Nr. 3 dom Kubskiego.
2. W. Panie! Materjał otrzymałem, z którego jestem zadowolony i składam Panu serdeczne podziękowanie, Józef Dyszkiewicz, Wisła, Posterunek żandarmerji,
3. Szan. Panie! Materjał na ubranie otrzymałem i jestem zadowolony, że otrzymałem dobrą materję, jakiej się nie spodziewałem. Szacunek dla Pana. Karkał, sierż. sztab. W. P. Dow. 12 dyw. piech. Oddział II szt. Tarnopol.
4. W. Panie! Za towar otrzymany od WP. serdecznie dziękuję i jestem ze wszystkiego zadowolony. Leopold Zagan, Zebrzydowice 23, Śląsk Polski.
5. Szan. Panie! Dzisiaj tj. 20 lutego otrzymałem zaliczkę Pańską wysłaną 17 lutego, list również, za które przesyłam Panu serdeczne podziękowanie. Towar bardzo mi się podoba również moim kolegom. A. Walas, Huta żelazna, Stąporków ziemia Radomska.
6. Szan. Panie! Za otrzymaną materję na ubranie bardzo dziękuję, gdyż nie spodziewałem się w tak dobrym gatunku materję za żądaną cenę oraz otrzymać przesyłkę w tak krótkim czasie. Firmę WP. polecam wszystkim pragnącym otrzymać dobry, a tani materjał. Franciszek Pasinowicz, Majst. Wojsk. Sambor, ul. Kopernika.
7. W. Panie! Za poprzednią przesyłkę dziękuję i jestem z niej zadowolony. Stefan Madej Kraków, Podgórze, Długosza 7.
8. Szan. Panie! Dziękuję Sz. Panu na materję, bardzo mi się spodobała. Jakubowski Paweł, Orlik, poczta Lubnia pow. Chojnicki, Pomorze.

Uwaga! **Żadnej filji nie posiadam. skład fabryczny: M. Bernsztejn, Warszawa, ulica Dzielna 25.**

Wyrokiem sądu pokoju w Dąbrowie z dn 11 b m. za kradzież papy i smoły na szkodę Antoniego Kowalskiego, zam. przy ul. Polnej l. 23, została skazana Anna Kubiczek, córka Mikołaja Raka zam przy ulicy Polnej l. 22, na 2 tygodnie aresztu i 80 mk. kosztów sądowych.

Maszynistka

STENOGRAFISTKA,

władająca językami polskim i niemieckim, potrzebna zaraz. Nie chodzi nam o siłę początkującą, lecz o : : siłę wykwalifikowaną. :-:

St. Grabianowski i S-ka,

Sosnowiec, 3-go Maja 12.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace

Pracownika samodzielnego ze znajomością korespondencji poszukuje biuro handlowe. Oferty pod „Biuro“ do „Iskry“ w Sosnowcu.

Angielskiego, lekcji udziela student z Anglji. Oferty do Iskry pod T“W“. 3-6

Od 1 go maja potrzebny zastępca redaktora. Zgłoszenia z odpisami świadectw krótkiem życiorysem i podaniem warunków objęcia posady przesłać pod Tygodnik „Rebus“ do księgarni Gonery Dąbrowa Górnicza. 1-2

Tokarzy na walce hutnicze przyjmie Huta Milowice, Sosnowiec. 1 3

Kupno i sprzedaż

Do sprzedania 2 maszyny: krawieckie i do łatek, kanapa stół harmonja i różne rzeczy kuchenne. Sosnowiec, ul. Kościelna róg Polnej, dom P. Otrębskiego. 2-3

Domek murowany w Zawierciu składający się z siedmiu ubikacji opróżnionych z ogrodem owocowym do sprzedania lub też do zamiany na mieszkanie w Sosnowcu. Wiadomość: Sosnowiec kop. „Halina“ M. Wolny. 1-2

Sprzedam wóz używany w dobrym stanie ulica 5 Srodula Karczo Stefan. 1 2

Do sprzedania 3 morgi i 100 prętów ziemi obsianej z nawozem dom parterowy z zabudowaniem gospodarczem 2 krowy 1 koń i wóz nowy Nr. 2 i wszystkie przyrządy do roli przy Nowym Będzinie ceny przystępne wiadomość „Iskra“ Będzin 1-3

Skrzypce koncertowe z futerałem sprzedam 50,000 mk. mandolina koncertowa z futerałem 25.000, Sosnowiec ul. Konstantynowska 2 sklep. 1 1

Węgiel z głębokich kopalń po cenach konkurencyjnych w ładunkach wagonowych mogę dostarczać przez całe lato. Wiadomość Dąbrowa Górnicza, ul. Dęblińska Nr. 8. 1-2

Szyny kolejkowe, tartak, młyn kupię. Herszkowicz Warszawa, Marszałkowska 109. 1 1

Lokale

Poszukujemy dwa, trzy pokoje ewentualnie większy lokal na biuro w Sosnowcu lub Dąbrowie. Adresy proszę przesyłać do „Iskry“ w Dąbrowie dla „Inżyniera“. 1-4

Pokoju kawalerskiego, ew. wspólnego poszukuje się w Dąbrowie. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa. 1 2

Pokoju z kuchnią na dole, w śródmieściu, ew. w dzielnicy Starososnowieckiej lub sieleckiej poszukuję. Warunki od umowy (mogę wykonywać roboty w zakresie stolarskim) Pośrednictwo wynagrodzę. St. Waśko, Dęblińska 11, stróż wskaże.

Zgubione

Wincentemu Popczykowi skradziono w dniu 11 kwietnia portfel z pieniędzmi i dokumentami, a mianowicie: paszport wydany przez Magistrat Sosnowiecki, paszport niemiecki i kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin, które niniejszym unieważnia. 2-3

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Urząd gminy Strzemieszyce Władysław Ciołek Grabocin. 1-1

Hetmańskiemu Janowi skradziono w Będzinie paszport wydany przez gm. Ożarowice, książkę Kasy Chorych z Sosnowca metrykę urodzenia i 1800 mk. gotówką. 1-2

Lubling Anczel zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Będzina i kartę demobilizacji wydaną przez 25 p.p. w Miechowie. 1-3

Klich Czesława zgubiła książeczkę Kasy Chorych i dwie kartki leczenia. 1.3

Ochman Roman zgubił legitymację kasy chorych wydaną przez ambulatorjum kop. „Paryż“ na Koszelewie. 1.3

Ładkiewicz Wincenty zgubił portfel w którym znajdowały się pieniądze oraz karta demobilizacji wydana przez 20 p.p. w Krakowie. Łaskawy znalazca raczy zwrócić „Iskra“ Będzin. 1-3

Przeracki Bronisław zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Dąbrowy 1 3

Władysława Szopa zgubiła dowód osobisty wydany przez gm. Bobrowniki. 1-3

Blicharski Wacław zgubił tymczasowe zeświadczenie demobilizacji wydane przez PKU. Będzin. 1 3

Szymon Maji Gutfeld zgubił kartę powołanie wydaną przez PKU. Będzin. 1-3

Stanisław Krakowski zgubił paszport wydany przez Sosnowiecki Magistrat i fotografję. 1-3

Pleszewski Szymon zgubił kartę odroczenia wydaną przez PKU. Miechów. 1.3

Musiał Franciszek zgubił książkę Kasy Chorych, z kop. „Wiktor“ Milowice. 1-3

Dnia 15 kwietnia na dworcu Warszawskim w bufecie I klasy zgubiono portfel z pieniędzmi i dokumenty wojskowe wydane przez PKU. Będzin. przepustkę graniczną i inne dokumenty Piotra Urgacza. 1-3

Stefan Kozłowski zgubił paszport wydany przez gminę Bobrowniki. 1-3

Bolesław Dudek zgubił dowód osobisty wydany przez gm. Kobiele Wielkie i kartę powołania wydaną w PKU. Piotrków. 1-3

Kempa Feliks zgubił książkę chlebową wydaną przez kop. „Hr. Renard“. 1.1

Różne

BIURO MIERNICZE

S. Kozłowski i S-ka

Sosnowiec, Kołłątaja Nr. 6. 2.2

Rowerów reparacje

i odnowienia wykonuje szybko po cenach przystępnych firma Stanisław Krzywański Dąbrowa ul. Krótka dom własny. 4-10

Sprzedaż artykułów

elektrotechnicznych części rowerowych i gum po cenach przystępnych firma Stanisław Krzywański Dąbrowa ul. Krótka dom własny. 4.10

Slusarsko - mechaniczny

zakład Stanisława Krzywańskiego Dąbrowa ul. Krótka dom własny przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące szybko po cenach przystępnych. 4.10

Przybłąkał się pies biały bronzowe łaty, duży z rasy wyżłów. Odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia Milowice Pekin Jakób Kulik. 1.1

Zaginęła suczka biała mała, uszka stojące. Uprasza się za nagrodą o odprowadzenie na ul. Daleką 14 Cieślak 1-2

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski.

Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.